

Warszawa, 16 kwietnia 2021 r.

Na skutek wniosku złożonego w imieniu Pana sędziego Pawła Juszcyszyna przez kancelarię Romanowski i Wspólnicy, Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie: sędzia Katarzyna Błażejowska (Przewodnicząca), sędzia Anetta Marciniak, sędzia Iwona Wiśniewska w sprawie o sygn. akt VII Po 16/21, w dniu 14 kwietnia 2021 r. **postanowił nakazać Sądowi Rejonowemu w Olsztynie dopuszczenie Pana sędziego Pawła Juszcyszyna do orzekania.** Postanowienie wywiera skutek z chwilą wydania.

Zgodnie z uzasadnieniem Przewodniczącej składu orzekającego „Sprawa o zabezpieczenie z wniosku Pawła Juszcyszyna ma charakter precedensowy z uwagi na fakt, iż uzasadnienie wniosku i w konsekwencji podstawą rozpoznania przez tutejszy Sąd tego wniosku jest ocena istnienia uchwały Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, która zdaniem uprawnionego jest organem niebędącym Sądem [...] Niniejsza sprawa zgodnie z kpc jest rozpoznawana w składzie jednoosobowym, lecz mając powyższe okoliczności na uwadze istnieją podstawy do rozpoznania jej w składzie trzyosobowym.”.

Orzeczenie w sprawie Pana sędziego Pawła Juszcyszyna ma charakter precedensowy. Jesteśmy przekonani, że wyznaczy ono jednolitą linię orzecniczą sądów powszechnych w sprawach sędziów, wobec których są wszczynane postępowania dyscyplinarne za stosowanie prawa, czyli Konstytucji i prawa Unii Europejskiej.

Skład orzekający Sądu Rejonowego w Bydgoszczy nie uległ efektowi mrożącemu. Jest to pierwsze w Polsce orzeczenie sądu powszechnego w konkretnej sprawie cywilnej, w którym sąd stanął w obronie niezawisłości sędziego sądu powszechnego w interesie konstytucyjnego prawa każdego obywatela Polski do rozpoznania jego sprawy przez niezawisły sąd, a przecież sądy rozstrzygają o życiu każdego z nas.

Skład orzekający Sądu Rejonowego w Bydgoszczy dowiódł, że Konstytucja jest najwyższym prawem w Polsce oraz że każdy sąd polski jest sądem Unii Europejskiej obowiązany stosować prawo Unii Europejskiej i orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej będące częścią porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej.

Postanowienie nakazujące przywrócenie Pana sędziego Pawła Juszcyszyna do orzekania dowodzi, że **prawo czasami drzemie, ale nigdy nie umiera.**

Można zniszczyć Trybunał Konstytucyjny, można zniszczyć Krajową Radę Sądownictwa, można przejąć bezprawnie stanowisko I Prezesa Sądu Najwyższego, można domykać kontrolę nad „starymi” izbami Sądu Najwyższego, można bezprawnie powoływać neosędziów sądów powszechnych i neosędziów Sądu Najwyższego, można uchylać ustawy kagańcowe dla

sędziów, można zniszczyć instytucję Rzecznika Praw Obywatelskich, można „oferować” sędziom szybki awans dzięki neoKRS, ale nie można zniszczyć rządów prawa.

Rządy prawa muszą być w każdym z nas. Rządy prawa muszą być w DNA każdego niezależnego sędziego. O to walczy Pan sędzia Paweł Juszcyszyn. W Polsce mamy na szczęście wielu niezależnych sędziów, którzy nazywają rzeczy po imieniu opowiadając się za praworządnością i przeciw neopraworządności.

Zgodnie polską Konstytucją i formułą profesora Gustava Radbrucha, sędziowie mają obowiązek chronić prawo, a nie bezprawne ustawy. Każda władza musi być spętana przez prawo w imię ochrony wolności każdego z nas.

Jak mawiał Cynceron: „*Cedant arma togae*” („Niechaj zbroja ustąpi przed togą”).



prof. dr hab. Michał Romanowski
adwokat



Katarzyna Zarzycka
aplikant adwokacki